

HARCMISTRZ

MIESIĘCZNIK STARSZYŹNY HARCERSKIEJ
ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Rok 11. Nr 9—10.

WARSZAWA Wrzesień — Paźdz. 1928 r.

Prenumerata kwart. zł 3.50 wraz z przes. poczt. Numer pojedynczy zł 1.20. Konto P. K. O. Nr 536.

Redakcja „Harcmistrza” prosi o przysyłanie artykułów, wzmianek sprawozdawczych, opisów gier i ćwiczeń, sprawozdań z książek i t. d. Numer zamykamy 10 poprzedniego miesiąca.

SKAUCI CAŁEGO ŚWIATA.

Słowa ang. i melodia: ARTUR POYSER.

Przekład: OLGA MAŁKOWSKA.

*Dalej naprzód bracia skauci,
Niechaj zabrmi rażny śpiew
Otośmy tu zjednoczeni,
Z różnych krajów, z różnych stref.*

*Ci z północnych przyszli lodów,
Tamci z tropikalnych stron,
Ale wszystkich łączy jednej
Pieśni ton.*

*Bo skautowa nić braterstwa,
Omotła cały świat,
Dzisiaj każdy skaut nam druhem,
Dzisiaj każdy skaut to brat.*

*Jedno prawo nas złączyło,
Jeden sztandar, jeden znak,
Jeden wódz nam wszystkim wskazał
Górny szlak.*

GAWĘDA NACZELNIKA.

LATO.

Lato było obfite w zdarzenia skautowe. Nie o wszystkim jeszcze możecie przeczytać w „Harcmistrze” z powodu: powoli piszą dygnitarze harcercy i nie kwapią się przysyłać sprawozdania. Toteż dobrze będzie tu króciutko zebrać letni dorobek. Najpierw kursy: Główna Kwatera spróbowała urządzić kurs podharcistrzów, co było możliwe dzięki ofiarności druha Mahometa, który mu lipiec poświęcił. Z tym kursem, w Redłowie pod Gdynią, w lipcu, połączyliśmy czwarty obóz związkowy, którego uczestnicy pomagali w prowadzeniu kursu. Piąty obóz związkowy mieliśmy w Niedzicy koło Czorsztyna w sierpniu, skupił on 29 druhów, w czym zastęp „Kruków”, tradycyjnie złożony z księży i kleryków. Zaraz po tym obozie odbyła się w pobliżu, koło Dworku Cisowego, konferencja starszo-harcerska, również w obozie, prowadzonym z srogim rygiorem, gimnastyką, zbiórkami... Druhny miały oddzielny obóz niedaleko.

II. związkowy kurs wychowania fizycznego w Domu Wycieczkowym Ministerstwa W. R. i O. P. nad jeziorem Serwy trwał 6 tygodni, liczył 32 uczestników, z których dwóch pomagało w instru-

waniu, oraz 4 fachowców-instruktorów. Byłem obecny przy próbach i odniosłem wrażenie, że absolwenci dużo skorzystali i znakomicie pomogą drużynom w pracy.

Tamże urządzili jeszcze Hufiec Suwalski i G. K. M., równocześnie z kursem w. f., kurs żeglarski dla młodszych druhów, a później kolonję — kurs zastępowych hufca suwalskiego. W ten sposób Dom Wycieczkowy był wykorzystany przez całe lato i to przez większą ilość osób, niż przewidywano budując go.

Kiedy już mowa o żeglarskim to trzeba wspomnieć o obozie — kursie morskim drużyn poznańskich, w Redłowie pod Gdynią. Poznańczycy imponują swoją „flotą morską” z trzech żaglówek i słynnej „Rybitwy”, która w zeszłym roku była w Kopenhadze. Ucieszyłem się wiadomością, że wieści jakie krążyły o uszczupieniu tej floty okazały się nieścisłymi.

Za granicą.

Byliśmy na Łotwie, na Zlocie Skautów Łotwy zorganizowanym na dziesięciolecie istnienia ich organizacji. Nasza drużyna reprezentacyjna, z 16 i 35 Warsz.

„W dniu mojej śmierci, majątek mój nieruchomy, składający się z dwóch domów, t. j. przy ul. Słowackiego l. 18, i ul. Ormiańskiej l. 22 we Lwowie, ma być przy sprzyjających warunkach zrealizowany, jednakowoż nie niżej jak za łączną sumę jednego miliona koron.

„Po spłaceniu długów hipotecznych, bo wekslowych wogóle żadnych nie mam, otrzymana gotówka ma być użyta na cele skautowych kolonii wakacyjnych.

„Fundusz ten obciążam obowiązkiem wypłacenia ośmiu tysięcy (8.000) koron na rzecz mojej rodziny, „jako dożywocie. Kapitał do wysokości tych odsetek stanowić będzie na razie fundusz żelazny kolonii skautowych polskich.

„Po wygaśnięciu obowiązku dożywocia ma być użyty podobnie, jak i reszta osiągniętej nadwyżki na zakupno obszarów pięciomorgowych na wieczystą własność kolonii skautowych.

„Pola te mają być nabywane w okolicach podgórskich, w pobliżu lasów i rzek, nasłonecznione i suche, możliwe w obrębie obszarów dworskich. Pola te będą stanowić teren poszczególnych bractw skautowych w formie obozowiska.

„Blizsze szczegóły urządzenia i organizacji pozostawiam Szanownemu Wydziałowi „Sokoła-Macierzy” we Lwowie...

„Szanowny Wydział „Sokoła-Macierzy” we Lwowie wraz z Najprzewielebniejszym ks. biskupem Bandurskim, Wpp. dr. Zygmunt Markowski, prof. Akademii wet. we Lwowie, jego bratem dr. Józefem Markowskim, prof. Uniwersytetu lwowskiego i dr. Zygmunt Holobutem, prokuratorem sądu karnego we Lwowie upraszam i mianuję wykonawcami mej woli”.

„Niech to będzie ku pożytkowi kochanej Ojczyzny.
We Lwowie, dnia 5 lutego 1914.

Dr. Alfred Burzyński”.

Dwie kamienice zamieniły się w niespełna cztery tysiące złotych i 164 dolary a fundacja „skautowyc h kolonii wakacyjnych polskich” w fundację „kolonii wakacyjnych polskich”, ale już nie „skautowych”!

Węgry. Ostatni zlot węgierski (w kwietniu) zgromadził 10.000 skautów z ogólnej liczby 27.000. Zlot odbył się w obecności Skauta Naczelnego, który przybył na Węgry w towarzystwie małżonki i lorda Hamptona. B. P. zarówno w „The Scouter”, jak w „Jamboree” wyraża się o skautach węgierskich bardzo pochlebnie. (Jamb.).

Belgia. W maju odbył się w Malines zlot katolickiej organizacji Belgijskich Skautów Baden-Powellowskich, na cześć kardynała arcybiskupa Van Roey'a, prymasa Belgii. Udział wzięło 4200 skautów — był to zatem największy dotychczas zlot w Belgii. Organizacja była wzorowa, punktualność zupełna.

Włochy. Patriarcha, kardynał La Fontaine, wydał do duchowieństwa Wenecji list pasterski, w którym, wyrażając żal, że rozwiązanie skautingu czyni niemożliwą dalszą tak owocną pracę, dziękuje wszystkim zasłużonym około rozwoju ruchu.

Szwajcarscy i austriaccy skauci wiosną t. r. wzięli udział w akcji ratowniczej w czasie powodzi w księstwie Liechtenstein, z wielkim poświęceniem niosąc pomoc ludności. W czasie bieżącego lata zorganizowano również przy pomocy drużyn skautowych oczyszczanie dotkniętego powodzią terenu z naniesionych przez wodę gruzów etc.

Francja. Zapowiedziany wielki obóz „Eclaireurs de France” odłożono do przyszłego roku.

Czasopismo „Ami du Peuple” rozpoczęło propagandę za zbraniem „pierwszego miliona franków na cele skautowe”.

Biurow Międzynarodowe w Londynie zawiadamia, iż organizacja „Eclaireurs Français” nie należy do trzech organizacji francuskich, uznanych przez Biuro Międzynarodowe, wobec czego należy uważać ją za dziką.

Szwajcarski skaut naczelny, mjr. W. de Bonstetten, otrzymał najwyższe odznaczenie amerykańskie, Srebrnego Bawoła, za „nieustające wysiłki, które umożliwiły rozwój Międzynarodowego

Schroniska Skautowego w Kandersteg — międzynarodowego domu skautowego”.

Anglia. Zmarł Francis Gidney, pierwszy szef obozu w Gillwell Parku. Gidney objął to stanowisko w 1919 r. i kształcił starszyzną angielską i innych narodów do 1923 r., w którym został kierownikiem szkoły w Bournemouth.

Nowa gra. Baden Powell pisze w „The Scout”: Słyszałem niedawno o nowej grze skautowej. Komuniści skautom przychodzącym na zbiórkę przed izbą drużyny rozdawali broszury propagandowe. A gra była taka: Skoro skaut dostał przeznaczoną dla niego porcję, wchodził do izby, zmieniał swój wygląd, wychodził bocznymi drzwiami i znów wracał do wejścia frontowego, jak gdyby nowy „pacjent”. Kto zebrał największą ilość broszur, wygrywał.

Niestety, gra się już skończyła! „Komusie” zaprzestali rozdawania swych prezentów i zdaje się nie mają zamiaru dalej grać. Co za szkoda! Skauci tak piesznie się bawili!

Zmiany „ważnych” zagranicą: Ł o t e w s k i m komisarzem międzynarodowym został I. Zarrins w miejsce D. V. Bukowskiego, skautem naczelnym — wykonawczym (chief scout executive) I. Baltpurvins w miejsce Viks Sobolewskiego; L i t e w s k i m kom. zaogr. został kpt. V. Senbergas w miejsce V. Cecety; R o s y j s k i m kom. zaogr. Agapoff-Taganski w miejsce A. Kozłowskiego; H i s z p a ñ s k i m sekretarzem generalnym został komendant Julio Castro; J u g o s ł o w i a ñ s k i m wiceprezydentem i naczelnym wydawcą oficjalnego organu został Dr. Dragoljub Obradovicz.

Współpraca Ruchu Skautowego i przewodniczek stanowi jedno z najaktualniejszych zagadnień w Anglii. W dniu 22 lutego b. r. w dniu urodzin Baden - Powella, odbyło się „blizniacze zgromadzenie” kierowników departamentów obu organizacji; B. P. podaje w „The Scouter” plan stołu przy którym odbyto posiedzenie (zdaje się bankiet); na dwóch końcach podkowy zasiadli Naczelna Przewodniczka i Naczelny Skaut, a potem naprzemian mężczy i żenscy dygnitarze. Mr. Martin i Mrs. Ersex Read zagraniczny dep., Sir Pickford (zamorski) i Miss Montgomery, (gen. sekretarjat), księżna of Abercorn i księża of Meath (Irlandczy komisarze), Mrs. Kerr i admirał Phillpots (komisarze Londynu) i t. d. i t. d.

W kwietniowym numerze „The Scouter” Lord Hampton, jak twierdzą wtajemniczeni, upatrzony na następcę Baden - Powella, daje dłuższy artykuł p. t. „Współpraca między skautami a przewodniczkami”. Mimo tego, że Harcerstwo w Polsce od chwili powstania mieści się w jednej organizacji (jeżeli nie liczyć chwilowych i lokalnych rozdźwięków) — sprawa współpracy i u nas zastręguje na dalsze omawianie i regulowanie. „Harc mistrz” już kilkakrotnie poruszał te sprawę, m. inn. w artykułach o reorganizacji Z. H. P.

OD REDAKTORA.

Hymn skautowy drukujemy narazie bez nut, gdyż na przedruk nut potrzeba pozwolenia Biura Międzynarodowego, o które stara się już druh kierownik działu zagranicznego, równocześnie przeprowadzając porozumienie co do wydania hymnu w układzie na fortepian z tekstem polskim.

O II Zlocie Narodowym Harcerek napiszemy obszerniej w jednym z następnych numerów, skoro tylko otrzymamy materiały.

Artykuł „Zwinnego Tura”, znanego harcerskiego sportowca, z nadto może podkreśla stronę rekordów w wychowaniu fizycznym, tem nie mniej zasługuje na uwagę i oddźwięk w dyskusji.

Numer listopadowy poświęcamy dziesięcioleciu odzyskania niepodległości oraz zjednoczenia Harcerstwa. Prosimy o współpracę.

Materiały, których nie zdążymy wydrukować w listopadowym numerze, wykorzystamy w następnych.

Za opóźnienie niniejszego, jak i poprzednich numerów Redakcja nie jest odpowiedzialna. Poczyniono kroki, aby „Harc mistrz” wychodził punktualnie.

Rękopisy bez podpisu i adresu autora nie będą przez Redakcję uwzględniane. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Komitet Redakcyjny: E. Konopacki, J. Michalski, E. Ryszkowski, St. Sedlaczek, M. Uklejska, Z. Wołowska.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Telefon 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, Sekretarz Redakcji: Jan MICHALSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2. Centralna Komisja Dostaw Harcerskich. Telefon 145-54. Konto P. K. O. 536.

Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Przejazd 10.



NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 7 (X) Nr 9-10.

WARSZAWA

Wrzesień - Paździ. 1928 r.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 16 z dnia 20 września 1928 r.

Dziesięciolecie Odzyskania Niepodległości.
Dziesięciolecie Zjednoczenia Harcerstwa.

I. W listopadzie obchodzić będzie cały Naród Polski dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległego bytu państwowego. Radosne to święto, spełnienia marzeń i osiągnięcia celu bohaterских wysiłków ojców naszych i dziadów, święto uczczenia tych wszystkich, którzy czasu niewoli i czasu wielkiej wojny swe trudy i prace, swe życie i swoją śmierć ofiarowali ojczyźnie, święto całego Narodu. Harcerstwo weźmie w nim udział w jaknajszerszym zakresie, składając hołd ofierze i zasłudze, krzepiąc uczucia i siły na wytyżoną pracę dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, na wierną Jej służbę w pokoju czy wojnie.

Gdy pękały okowy niewoli i powstawało niepodległe Państwo Polskie, w dniach 1 i 2 listopada 1918 roku w Lublinie zjazd przedstawicieli wszystkich Polskich organizacji Harcerskich, uchwalił złączenie tych organizacji w jeden Związek Harcerstwa Polskiego. Utworzono wtedy Naczelną Radę Harcerską, powierzając jej opracowanie regulaminu i statutu Związku, zwołanie wszechpolskiego Zjazdu harcerskiego, ustawodawczego oraz nadawanie kierunku ogólnego Harcerstwu.

Rocznice Dziesiątą tych dni święcie uroczycie!

Wynikiem tego święta niechaj będzie wzmocnienie każdego środowiska harcerskiego, wyższe napięcie wiary we własne siły i pomnożenie sił harcerstwa, niechaj będzie podniesienie zapału do pracy, gorliwości służby, ducha, krzewienie zasad idei, którym służymy.

Harcerstwo, zjednoczeniem swem wyprzedziło wielkie zjednoczenie rozdartej przez zaborców Rzeczypospolitej. Szło w pierwszych szeregach pracowników i bojowników polskich.

Niechaj przykład dawnych pokoleń harcerskich, przyświeca całemu Harcerstwu dzisiejszemu, i temu, które przyjdzie, aby nasza szczerza wola wiernej służby Bogu i Ojczyźnie, wcieliła się w czyn.

Czuwaj!

(-) H. Dydyńska
Naczelniczka G. K. Ż.

(-) Ks. Jan Mauersberger
Przewodniczący Z. H. P.

(-) St. Sedlaczek
Naczelnik G. K. M.

(-) O. Grzymałowski
Sekretarz Generalny Z. H. P.

ROZKAZ N. Z. H. P. L. 14 z dnia 19 września 1928 r.

I. **Odnaka za uratowanie życia.** N. przyznaje odznakę „Za uratowanie życia dhom: St. Trzaskiemu i R. Kwoce (Ch. Zagłębia Dąbrowskiego).

II. **Członkowie czynni Głównej Kwatery Męskiej.** Członkami czynnymi G. K. są kierownicy Wydziałów oraz inne osoby mianowane członkami czynnymi przez Naczelnika G. K. na mocy decyzji Naczelnictwa (Regul. Nacz. par. 4).

Byli Kierownicy Wydziałów G. K. nie tracą tytułu (godności) i praw członka czynnego G. K., o ile współpracują z G. K., a w szczególności wtedy, gdy są wezwani przez Naczelnika G. K. do wykonania pracy, wchodzącej w zakres ich specjalności. Spis członków czynnych G. K. jest podawany corocznie w sprawozdaniu Naczelnej Rady Harcerskiej. Obecnie członkami czynnymi G. K. M. są druhowie: R. Bniński, prof. St. Ciechanowski, prof. dr. E. Piasecki, h. R. Prof. dr. T. Strumiłło, h. R. T. Maresz, h. R. H. Glass, h. R. A. Heidrich, h. O. Grzymałowski, h. R. Daszkiewicz, h. M. Dybczyński, h. J. Giertych, h. J. Trzpił, h. W. Czapliński, h. A. Czapliński, h. St. Wyrzykowski, h. W. Sawicki, ph. E. Ryszowski, cz. cz. J. Zawadzki.

III. **G. K. Z. N.** zwalnia na własną prośbę z obowiązków Kier. Wydz. St. H. dhnę M. Stypińska, jednocześnie mianuje Kier. Wydz. St. H. dhnę Z. Wołoską. N. mianuje Kier. Wydz. P. W. dhnę Z. Wołoską. N. zwalnia na własną prośbę z obowiązków Kier. Wydz. Zagr. dhnę A. Walicką, jednocześnie mianuje Kier. Wydz. Zagr. dhnę H. Godziszewską - Krupkową.

IV. **K. Ch. Z. Lwów:** N. zwalnia z obowiązków Kom. Chor. dhnę M. Krynicką, jednocześnie mianuje Kom. Chor. dhnę Wicińska, Wilno: N. zwalnia z obowiązków p. o. Kom. Chor. dhnę I. Sokołowską, jednocześnie mianuje p. o. Kom. Chor. dhnę Fleury.

V. **K. Ch. M. Lublin:** N. mianuje Kom. Chor. Lubelskiej dha W. Klonowieckiego.

VI. **Mianowania starszyny.** Harcistrzynie: W. Cwiklińska - Stojanowska, H. Lejczakówna, S. Skarbkówna, J. Winowska, (Ch. Lwowska), J. Słózarzykowa (Ch. Zagł. Dąbrowskiego);

Harcistrze: J. Leśniewski (G. K. M.),

Podharcistrzynie: W. Szczęsna, M. Rogowska, A. Bynicka, H. W. Zgliczyńska (Ch. Lwowska), H. Jastrzębska, J. Nowakówna, Z. Sychołdzianka, H. Ter - Gazarówna, A. Wojewódzka, H. Wernerówna (Ch. Mazowiecka).

Podharcistrze: St. Skalski (G. K. M.), M. Białokóz (Ch. Białostocka), D. Pietraszkiewicz (Ch. Brzeska), J. Laszkiewicz, M. Bucza, B. Wagner, Wł. Buczyński (Ch. Płocka), D. Porczyński, Fr. Szybowski, Fr. Kęsik, T. Cieplik, (Ch. Pomorska) A. L. Tadajewski, K. Papiński, Wł. Dura, K. Kaćma (Ch. Poznańska), K. Kozikowski (Ch. Radomska), A. Wieniawa - Slesiński (Ch. Śląska), J. Puhaczewski, B. W. Urban, (Ch. Wileńska), St. Chyczewski, J. Milchalczyk, J. Zagórski (Ch. Warszawska).

VII. **Działacze harcerscy,** N. mianuje działaczem harcerskim dhnę J. Anyżównę, dha W. Kuleszę (Ch. Płocka).

VIII. **Przywrócenie stopnia instruktorskiego.** N. przywraca stopień instruktorski harcmistrza dhowi Kuchcie Sewerynowi (Ch. Poznańska).

IX. **Cofnięcie stopnia instruktorskiego.** N. cofa na własną prośbę stopień instruktorski i przenosi do kategorii członków współdziałających dhnę W. Horakową, dhow: hm. M. Węclawskiego, hm. A. Paleckiego, ph. J. Mrugałskiego, ph. J. Jossego (Ch. Poznańska), Ph. J. Stanka, (Ch. Kielecka).

X. **Członkowie czynni w rezerwie.** N. przenosi na własną prośbę do kategorii członków czynnych w rezerwie dhnę: A. Daszkiewiczównę (Ch. Warszawską), J. Szczęściłowiczównę, J. Szletyńską, St. Jakubowską (Ch. Lwowska), Hm. J. Szletyńskiego (Ch. Włocławska), hm. J. Tyborowskiego (Ch. Łódzka).

XI. **Zwolnienie z Z. H. P. N.** na własną prośbę cofa stopień instruktorski i zwalnia z Z. H. P. hm. ks. J. Wójcickiego (Ch. Zagł. Dąbrowskiego).

XII. **Urlopy:** N. udziela urlopów na własną prośbę do dnia 1.VII.1929 r. dhnem: Z. Strauchowej i J. Grochowskiej.

XIII. **Usunięcie** z Z. H. P. N. cofa stopień instruktorski i zwalnia z Z. H. P. hm. L. Romanowskiego (Ch. Wileńska).

XIV. **Przeniesienie środowiska**. N. przenosi drużynę w Jęzorze z Ch. Krakowskiej do Ch. Śląskiej.

XV. **Rada Starszego Harcerstwa**. N. podaje do wiadomości skład Rady starszego harcerstwa powołanej uchwałą Komisji Starszego Harcerstwa VIII Zjazdu Walnego Z. H. P.: ph. M. Kra-

szewska, J. Raniecka. hm. J. Zienkiewiczówna, dhowie: hm. E. Mikulski, h. Witold Sosnowski, h. Z. Szyszowski, T. Zarnecki, oraz z urzędu h. Z. Wołowska (G. K. Ż.), i J. Zawodzki (G. K. M.).

Ks. Jan Mauersberger, Hm. R.
Przewodniczący Z. H. P.

O. Grzymałowski, Hm.
Sekretarz Generalny Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICZKI G. K. Ż. L. 6 z dnia 1 października 1928 r.

1. Rozpoczynamy nowy rok pracy harcerskiej pełne entuzjazmu i energii.

Rok zeszyły przeżyliśmy pod hasłem Złotu. Obecnie wzmocnione odbyta próbą sił naszej organizacji i jeszcze bardziej zespolone i serdecznie miłymi żywej przyjaźni połączone z rozmachem pojedziemy uharcerzać nasze otoczenie i coraz liczniejszą rzeszę młodzieży do naszych szeregów przyjmować.

2. Na VIII Zjazd Walny został złożony wniosek o następującej treści: „VIII Zjazd Walny uchwała zmienić rok sprawozdawczy dla sprawozdań Oddziałów Z. H. P. na okres 1 września do 31 sierpnia z tem, że powyższy okres obejmuje wszelkie sprawozdania tak rachunkowe, jak i z działalności Zarządów Oddziałów”. Decydowanie tej sprawy zostało przekazane Naczelnej Radzie

Harcerskiej. Obecne Naczelnictwo zbiera odnośne opinie i materiały.

Ponieważ już od roku wprowadziliśmy dla drużyn żeńskich rok sprawozdawczy obejmujący okres 1/IX—31/VIII mamy więc pewne doświadczenie za sobą.

Proszę więc Druhnę Komendantki Chorażwi o przysłanie do dnia 20/X. r. b. swych opinii w sprawie powyższego wniosku.

Czuwaj!

(—) H. Dydzińska
Naczelniczka G. K. Ż.

(—) J. Samulakówna,
wz. Sekretarki G. K. Ż.

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 7 z dnia 4 września 1928 r.

NARODOWY ZLOT HARCERZY W 1929 R.*).

1. W celu uczczenia dziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu temu samemu celowi poświęconą, pod Poznaniem odbędzie się w lipcu 1929 r. II Narodowy Zlot Harcerzy. Czas trwania 15.VII. do 23.VII. tak, aby drużyny wyjeżdżające na Jamboree do Anglii mogły wyruszyć bezpośrednio z naszego Zlotu po krótkim przygotowaniu się i zorganizowaniu.

Główna Kwatera poczyni starania, aby teren Zlotu i jego okolice mogły być wyzyskane na obozy drużyn przed oraz po Zlocie, co ułatwi drużynowym pełniejsze wyzyskanie lata na obozowanie.

2. Zlot organizujemy na zasadzie samostarczalności drużyn. Drużyna wybierająca się na Zlot powinna zaopatrzyć się w całkowitą wyprawę, namioty i wyżywienie na cały czas Zlotu. Przedsiębiorstwo harcerskie ułatwi nabywanie niektórych produktów (niegotowanych) opału, ściółki do sienników. Drużyny gotują same.

3. Dopuszczają drużyny do udziału w Zlocie Komendanci Chorażwi. Zgłoszenia Drużyn na Zlot wraz z opłatą 1 zł. na wydatki ogólne Zlotu nadesła Komend. Chorażwi od głowy do Głównej Kwatery M. przed 1 lutego 1929 r. na formularzach, które otrzymają. Do zgłoszenia należy dołączyć historię drużyny, z uwierzytelnionymi przez Komendę Ch. odpisami dokumentów, dotyczących jej założenia i ciągłości jej pracy. Odrazu zabieracie się do zebrania tych materiałów.

4. Komendanci Chorażwi organizują udział w Zlocie drużyn ze swego terenu, uwzględniając poniższe obowiązujące zasady:

a) drużyna przybywająca na Zlot winna być pod dowództwem harcmistrza, podharcmistrza lub pełnoletniego drużynowego. O ile drużyna kieruje zastępcą drużynowego nie odpowiadający tym warunkom, drużyna winna przybyć na Zlot pod opieką członka współdziałającego Z. H. P., stałego swego opiekuna lub osoby wyznaczonej na Zlot przez Komendanta Chor. w porozumieniu z Zarządem Koła Przyjaciół. ewent. (dla drużyn szkolnych) z Dyrekcją (kierownictwem) szkoły.

Jedna osoba może się podjąć opieki nad dwoma lub trzema drużynami, o ile drużyny są nieliczne i opiekun będzie mógł faktycznie opiekę sprawować.

b) Mniejsze grupy z różnych drużyn muszą być ujęte w drużyny zlotowe, obowiązują je wszystkie przepisy o Zlocie.

c) Obóz Złotowy Chorażwi stanowić winien całość nie tylko administracyjną przez podkreślenie w nim i w występach drużyn Chorażwi dorobku jaki dana część Polski wniosła do kultury narodowej, oraz momentów charakteryzujących życie ludno-

ści na obszarze Chor. (zwyczaże, tańce, przedstawienia, śpiewy, stroje, wyroby).

d) Każda drużyna Złotowa obowiązana jest do jednego conajmniej pokazu zbiorowego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (niezależnie od udziału w Harcerskim Dziale Wystawy). Komendanci Chorażwi pobudzają inicjatywę drużyn, aby pokazy były odpowiednie, ciekawe i różnolite.

5. W czasie Zlotu odbywać się będą pokazy i zawody, będzie również oceniane ogólne zachowanie się drużyny i jej członków, oraz Chorażwi. Szczegóły programów zawodów ogłosi się później.

Rodzaje zawodów będą następujące: 1) wyprawy drużyny i osobiste harcerzy, 2) urządzenie się w obozie, 3) swojszczyzna, 4) harcerski bieg naprzelaj, 5) ratownictwo, 6) strzelectwo, 7) łącznictwo, 8) sygnalizacja (różne systemy), 9) pionierka, 10) tańce narodowe, 11) śpiew, 12) lekka atletyka, 13) gimnastyka, 14) muzyka, 15) pływanie, 16) wycieczka 24 godzinna, 17) praca dla całości obozu.

Wykaz ten może być uzupełniony.

Przepisy i program szczegółowy zawodów opracowany przez Komisję, terminy zgłoszeń udziałów w zawodach ogłosi się później.—

6) Wzywam Komendy Chorażwi i Drużynowych do zgłaszania prac i przedsięwzięć dla całego Zlotu. Prace niezbędne są następujące: 1) kaplica, 2) ognisko i scenka, 3) konieczności obozowe (kąćiki), 4) biuro informacyjne, 5) przewodnictwo po Poznaniu, 6) przewodnictwo po Powszechnej Wystawie Krajowej, 7) gospoda, 8) poczta i telefon obozowy, 9) przyjęcie gości zagranicznych, 10) radjostacja i sygnalizowanie czasu dokł., 11) pomoc gospodarstwu, 12) ambulans, 13) zorganizowanie obozu małżeństw harcerskich.

7. Wzywam wszystkich harcerzy i członków starszyny harcerskiej do energicznego udziału w pracach przygotowawczych obozu Zlotu oraz w samym Zlocie.

Wszystkie urlopy i przesunięcia do rezerwy z dniem 1 stycznia 1929 r. tracą ważność. Każdy członek starszyny w rezerwie, czy urlopowany zostaje powołany do służby czynnej, w zakresie, jaki po porozumieniu z nim ustali Komendant Chorażwi, uwzględniając warunki osobiste. Urlopy i przeniesienia do rezerwy są możliwe tylko dla będących w czynnej służbie wojskowej i chorych.

Ten punkt rozkazu należy uwzględnić przy spisie starszyny na rok 1929. Nie biorący udziału w pracach Złotowych automatycznie zrzekają się prawa głosu na Zjeździe Walnym i na Zjazdach Oddziałów, oraz wogóle praw starszyny (podstawa: Rocznik Harcerski 1928 r. str. 96 p. 7).

Ale takich nie będzie!

Czuwaj!

(—) St. Sedlaczek, Hm. R.
Naczelnik Głównej Kwatery Męskiej.

*) Patrz W. U. 1928 r. Nr. 7 — 8. R. N: G: K: M: L: 5 str. 26 „Zlot i Wystawa”.

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 8 z dnia 10 września 1928 r.

I. Przepisy i przypomnienia stale obowiązujące.

Wilczeta, gen. Baden-Powella, w przekładzie Druha Dra Ta-deusza Strumilly tom II wyszedł w nakładzie Księgarni Św. Wojciecha. Zalecam ten podręcznik do użytku w drużynach.

1. **Podręcznik przysposobienia wojskowego**, praca zbiorowa pod redakcją mjr. S. G. L. Kolbuszewskiego wyszedł nakładem Głównej Księgarni Wojskowej. Zwracam uwagę na to wydawnictwo i zalecam je do użytku w Harcerstwie.

2. **Zakaz udziału młodzieży szkolnej w zawodach marszowych**. Na podstawie spostrzeżeń lekarskich podczas marszów długodystansowych i zgodnie z zarządzeniem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zabrania się młodzieży szkolnej, w szczególności hufcom szkolnym, udziału w zawodach marszowych. Warszawa, dnia 1 czerwca 1928 r. (W. O. H. Fiz. 573/28/Minister W. R. i O. P. D-r Dobrucki).

Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. r. 1928, Nr. 7, poz. 123.

3. **Rejestracja harcerzy-akademików i absolwentów szkół średnich**. Przypominam o dorocznej rejestracji harcerzy wstępujących na wyższe uczelnie. Szczegóły ogłoszone w „Roczniku Harcerskim” r. 1928, str. 66 i w liście okólnym G. K. M.

II. Zarządzenia bieżące.

4. **Ostrzeżenie**. Podczas wakacji grasował na terenie powiatu Włodzimierskiego Jan Blaut — podający się za harcerza Jana Prędkiego z 14-ej poznańskiej drużyny i wyludzał od okolicznych ziemian ofiary pieniężne.

III. Podziękowania.

5. Druhom Kierownikom i współpracownikom Wydziału Morskiego K. Ch. Poznańskiej za pracę w zakresie Wydziału Morskiego G. K. M.

IV. Sprawy osobiste. Mianowania.

6. **Mianowania w G. K. M.** h. Wł. Olędzkiego — p. o. Kierownikiem Wydziału Drużyn Morskich w G. K. M.; ph. Cz. Rębowski — p. o. Kierownikiem Wydziału Wychowania Fizycznego.

V. Sprawy osobowe. Urlopy, zwolnienia.

7. **Zwolnienia**: h. Wł. Olędzki z obowiązków p. o. kierownika Wydziału Wychowania Fizycznego; Wydział K. Ch. Poznańskiej od obowiązków pełnienia funkcji Wydziału Morskiego G. K. M. Czuwaj!

(—) St. Sedlaczek Hm. R.

Naczelnik Głównej Kwatery M. Z. H. P.

ROZKAZ N. G. K. M. L. 9 z dnia 11 września 1928 r.

Udział Z. H. P. w III Zlocie Międzynarodowym Jamboree 1929 r.

1. **Informacje**. Według oficjalnych informacji Biura Międzynarodowego Jamboree ku uczczeniu 21 rocznicy (pełnoletności) skautingu, a) odbędzie się w czasie od 30 lipca (wtorek) do 14 sierpnia, w Arrowe Park w pobliżu Birkenhead, cztery mile ang. od jednej, a dwie od innej stacji kolejowej, niedaleko Liverpool. b) Ilość uczestników nie jest ograniczona, „żywi się nadzieje, że przybędzie ich z każdego kraju możliwie jaknajwięcej”. Cały oddział z każdego kraju uważać się będzie za przedstawicielstwo kraju. Nie będzie podziału na „oddziały oficjalny” i „gości”. c) **Organizacja**: Pierwszy tydzień poświęci się wielkiemu, wspólnemu obozowi, naśladującemu o ile możności przykład obozu Jamboree w Kopenhadze 1924 r.

Oczekuje się, że każdy oddział narodowy przywiezie z sobą własne namioty i całą wyprawę obozową i zorganizuje własny obóz, zgodnie z charakterystycznymi cechami narodowymi. Żywności dostarczać się będzie niegotowanej i każdy oddział będzie sam ją gotował we własnym obozie. d) **K o s z t a**: Oddziały opłacają same koszty podróży z kraju na teren obozu w Anglii i z powrotem do kraju.

Przy przybyciu do obozu każdy oddział płaci brytyjskiej Głównej Kwaterze z góry całą sumę za cały czas zamierzonego pobytu w Anglii, liczący po trzy szylingi na głowę dziennie. To pokryje wszystkie wydatki z kosztami wszystkich oficjalnych wycieczek włącznie.

Przy kursie 1 szyling równa się 2,17 złotych opłata wynosi około 105 złotych na głowę za cały pobyt w czasie Złota.

Koszt przejazdu z Warszawy do Birkenhead (łącznie ze statkiem), linia Warszawa — Ostenda — Londyn, pociągiem pociągami II klasą 350 zł, III klasą — 233,40 — w jedną stronę, bez uwzględnienia jakichkolwiek zniżek. Główna Kwatera czyni starania o zniżki, oraz o wydatne zmniejszenie kosztów przejazdu przez uzyskanie do dyspozycji na ulgowych warunkach statku.

e) **Zawodów** o ogólne pierwszeństwo nie będzie. Będą natomiast pokazy i popisy zapewne także z dziedziny techniki, a może i zawody w poszczególnych gałęziach harców.

2. **Przedstawicielstwo Polski** ujęte będzie w jeden oddział, do którego wejdą wszyscy harcerze i członkowie starszyny, wyjeżdżający na Jamboree. Oddziałem kierować będzie harcmistrz, na prawach Komendanta Chorągwi. Poza Oddziałem będą mogli przebywać w Anglii i członkowie Z. H. P. tylko prywatnie, w cywilnych ubraniach. Komendant wyprawy będzie miał prawo udzielania pozwoleń na mieszkanie i częściowe przebywanie poza obozem Jamboree.

3. Każdy członek starszyny biorący udział w Jamboree obowiązany jest podjąć się jakiejś pracy dla całości wyprawy, niezależnie od udziału w wystąpieniach. M. inn. będzie zorganizowa-

wane systematyczne badanie organizacyj skautowych innych narodów, metod pracy, sposobów urządzania się w obozie etc. i w tem udział starszyny jest konieczny. Należy się do tej pracy wcześniej przygotować przez zaznajomienie się z literaturą organizacji, którą chciałoby się na zlocie obserwować.

4. **Przedstawicielstwa Chorągwi** w Oddziale organizują Komendanci Chorągwi według uznania, z tem jednak, że Chorągiew wzgl. jej poszczególne środowiska winny wystąpić w sposób możliwie najbardziej charakteryzujący swoiste cechy danej części Polski, a uczestnicy winni być wyrobieni ideowo i technicznie.

5. **Starania o środki materialne** na udział Chorągwi w Jamboree należą do obowiązków komendantów, którzy powinni złożyć wnioski odpowiednie Zarządowi Oddziałów, oraz w porozumieniu z Zarządem starać się także o środki na własną rękę, przy czym z kolei na drużyny i Koła Przyjaciół powinien spaść trud uzyskania funduszy na wysłanie swoich członków. Należy dążyć do tego, aby wyjeżdżali nie najzamożniejsi harcerze, ale najbardziej zasługujący na to, wyróżniający się w pracy.

Za dobór członków starszyny i harcerzy są komendanci Chorągwi osobiście odpowiedzialni.

Doświadczenie wykazuje, że gromadny wyjazd zagranicę wymaga wysokiego poziomu wyrobienia harcerskiego uczestników, zatem osobnicy niedociągający się do tych wymagań, zwłaszcza pod względem karności i lojalności nie mogą wejść w skład przedstawicielstwa. Parę Chorągwi już zgłosiło przystąpienie do przygotowań.

6. **Główna Kwatera** będzie się starać a) o możliwe obniżenie kosztów udziału, b) o fundusze na ogólne wydatki i na wysłanie kilku starszych harcmistrzów, celem umożliwienia im skorzystania z doświadczeń a przez to wzbogacenia dorobku Z. H. P.

7. **Dalsze szczegóły i informacje** dotyczące Jamboree podawać się będzie w „Wiadomościach Urzędowych”, jak dotąd, zaraz po otrzymaniu wiadomości z Biura Międzynarodowego. Nie należy zatem zwracać się w korespondencji o informacje, które można znaleźć w czasopiśmie.

Dotychczas o „Jamboree” były wiadomości w: „Wiadom. Urzędow.” Nr. 3 str. 14, Nr. 4 str. 18 (rozkaz), w „Harcmistrzu” Nr. 4 str. 7 (kronika), Nr. 5 — 6 str. 73, Gawęda Skauta Naczelnego, Nr. 5 — 6 str. 74 (komunikat), Nr. 5 — 6 str. 75 (gawęda Naczelnika), Nr. 7 — 8 str. 132 (kronika).

8. **Termin podania Głównej Kwaterze** przybliżonej ilości uczestników wyprawy z terenu Chorągwi **upływa 5 listopada r. b.** Komendanci bezzwłocznie przystąpią do zbierania zgłoszeń imiennych, celem możliwie szybkiego, po odpowiednim rozkazie, nadstawienia dokładnych list uczestników.

Czuwaj.

(—) St. Sedlaczek Hm. R.

Naczelnik Głównej Kwatery M. Z. H. P.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Z GŁÓWNEJ KWATERY M.

W czasie lata, jak zwykle harcmistrze i podharcmistrze Głównej Kwatery, oraz jej współpracownicy, którym tylko na to obowiązki zawodowe pozwalały, przebywali w obozach kursów, jako członkowie kierownictw lub uczestnicy. We wrześniu rozpoczęto już od początku szereg prac związanych z programem roku przyszłego, z przygotowaniem Złotu i Wystawy, oraz udziału naszego w Jamboree, oraz na okres bliższy, jeszcze tego roku kalendaryzowego, w którym obchodzić mamy dziesięciolecie zjednoczenia Harcerstwa. Kilkunastu instruktorów z G. K. i z poza niej otrzymało zaproszenia do opracowania poszczególnych punktów zawodów złotych. W konferencji z kierownikiem wydziału w. f. druhen Rębowski ustalili Naczelnik zasadę przeprowadzenia zawodów eliminacyjnych w grach oraz z lekkiej atletyki i innych sportów, w toku jest opracowywanie przepisów. Podobnie z dh. Leśniewskim, kierownikiem wydziału p. w. ustalono zasadę zawodów eliminacyjnych z zakresu p. w. Dh. Krakowiecki, przedstawiciel G. K. M. do spraw wystawy kończy opracowanie instrukcji o wystawie. Regulamin skupień drużyn różnego wieku („ognisk” czy „gniazd”) oraz nowe programy prób organizacyjnych, posunięto już daleko. zostaną zakończone w listopadzie.

Intensywnie zbiera się materiały do sprawozdania z akcji letniej, które, w związku z pracami nad budżetem państwowym, musi być jak najzybciej, przynajmniej prowizorycznie, zakończone, aby mogło być argumentem przy obronie potrzeb Harcerstwa. Wydział ogólny opracował kwestionariusz w rachunku o wy dla k. ch. i oczekuje, że wszystkie k. chorągwi w dobre zrozumianym interesie własnym (zasilki na rok przyszły) dokładnie go wypełnią i na czas przysła. Oczywiście oczekuje się również, że wszystkie drużyny, które obozowały, w terminie (25 września) nadesła druki statystyczne. Referat obozów zajął się w tym roku sprawdzeniem, w jakim stanie pozostawiono obozowiska, z przykrością trzeba stwierdzić, że w kilku wypadkach trzeba się było wstydić za tych, którzy tam obozowali. Referat stwierdza, kto obozował i przeprowadza śledztwo, którego wyniki będą podane k. ch.; drużynom, które oboz niestarannie zlikwidowały, będzie się obniżać ocena przy wpisie, a w przyszłości zastosuje się ostrzejsze środki.

Naczelnika w czasie urlopu (10.IX — 15.X) zastępowali stały zastępca N. G. K. M., dh. Wł. Czapliński, kierownik wydziału organizacyjnego.

Pierwszy Zlot Harcerstwa Wołyńskiego odbył się w Łucku, w dn. od 30 sierpnia do 4 września b. r. w czasie Wystawy Wołyńskiej. W dwóch obok siebie położonych obozach oddzielnych, na terenach wojskowych, niedaleko Wystawy Wołyńskiej rozbiły namioty drużyny żeńskie i męskie. Całością zlotu faktycznie kierowała druha komendantka Chorągwi, Nata Nekraszowa, jako że komendant, dh. Nekrasz będąc sekretarzem generalnym komitetu i jednym z głównych organizatorów Wystawy Wołyńskiej, tylko na krótkie chwile mógł opuszczać Wystawę, do obozu przybywając z wycieczkami dopiero pod wieczór, na ognisko. Żalował harcerze wołyńscy, że tak mało mogli się spotykać na zlocie — ale cóż robić, tamta służba ogólniejsza była, zatem ważniejsza. Obozem męskim kierowali: druha Stefanek i obożny druha Witkowski. Było w nim 318 harcerzy z 10 srodowisk na ogólną liczbę 947 harcerzy w chorągwi. Mianowicie: Łuck 50 (na 115), Kowel 49, Luboml 12, Kamień Koszyński 3 (razem na 175 członków hufca kowelskiego). Włodzimierz 42 (na 96). Dubno 23 (53), Krzemieniec 32 (102), Zdobunów 40 (96), Ostróg 11 (100), Równe 56 (210). Druhen było ok. 250.

W dn. 1 odwiedził oboz p. minister Niezabytowski, w dn. 2 odbyła się defilada przed wojewodą p. Józefskim i naczelniczką oraz naczelnikiem Głównych Kwater. Pan wojewoda chwalił dobrą postawę harcerstwa i przyrzekł wszelką możliwą pomoc. Trzeciego września gościł oboz J. E. Biskupa Szelągka. Ksiądz Biskup, wielki przyjaciel harcerstwa, przemówił bardzo serdecznie do zebranych i udzielił im swego błogosławieństwa, a następnie, już poza obozem, na terenach T-wa Wioślarskiego przyglądał się pokazom i tańcom. Tegóż dnia harcerze i harcerki wzięli udział w zawodach pływackich i wiosłarskich. Przez cały czas zlotu odbywały się zawody harcerskie i sportowe, o wynikach napiszemy, gdyż obiecano nam materiały nadesłać, a na słowie harcerza i t. d..

W jednym z pawilonów Wystawy Wołyńskiej był dział harcerski, niewielki, ale zawierający wiele pięknych rzeczy, przeważnie robot ręcznych.

Zlot można uważać za udany, mimo, że brak instruktorów, zimne już noce, były czynnikami ujemnymi. Harcerze i harcerki poczuli, że są tam na kresach w sporej gromadzie, a społeczeństwo zobaczyło ich razem, co zapewne dodatnio wpłynęło na ożywienie pracy zarządu oddziału, dzisiaj dosyć osłabłej, oraz na pomoc wszystkich tamtejszych czynników.

Harcerstwo wodne rozwija się w Polsce w dość szybkim tempie tak ilościowo jak również jakościowo. Ubiegłe lato upłynęło pod znakiem kilku śmiałych posunięć. Pierwszem z nich będzie Międzynarodowy Zlot Skautów Morskich na Węgrzech, gdzie reprezentująca Polskę I drużyna Ursynowska zdobywa pierwsze miejsce przed Anglią, Niemcami i Austrią. Dalej, dwie wyprawy zagraniczne: 39 Warsz. Dr. Harc., oraz Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej z Przemysła. 7 harcerzy z 39 W. D. H. pod komendą dha St. Szymborskiego, po przewiezieniu 4 łodzi swej roboty koleją do Wiednia udało się wzdłuż Dunaju do morza Czarnego, zwiadając po drodze Austrię, Czechy, Węgry, Jugosławję, Bułgarię, oraz Rumunię, zapoznając się ze stanem kulturalnym oraz gospodarczym wyżej wymienionych krajów Wycieczka nawiązała bliższy kontakt z bratnimi organizacjami skautowemi, przez którą była serdecznie podejmowana. Przejechano ogółem 2000 km.

Drugą wyprawę wodną o charakterze bardziej naukowym urządziła Drużyna Morska z Przemysła, docierając Prutem do Dunaju, przejeżdżając wzdłuż całej Rumunii, Wycieczka w liczbie 11 harcerzy pod komendą E. Heila jechała trzema łodziami kilowami mając ze sobą radiową stację odbiorczą, aparaty naukowe do badań geograficznych i atmosferycznych. Harcerze dotarli do delty Dunaju, skąd morzem Czarnem (przeplłynawszy 70 mil morskich) udali się do Konstancy, portu wojennego Rumunii.

Z polskich wypraw śródłodowych należałoby wymienić:

- 1) Wycieczkę 18 harcerzy krzemienieckich z Łucka do Gdyni Styrem, Prostyniem, Prypecią, Strumieniem, Piną, Kanałem Królewskim, Muchawcem, Bugiem, Narwią i Wisłą.
- 2) Wycieczkę 6 harcerzy 39 W. D. H. z Warszawy Wisłą, Narwią, Bugiem, Muchawcem, Kanałem Królewskim, Piną, Jasioldą, Kanałem Ogińskiego, Szczarą, Niemnem, Kanałem Augustowskim do m. Augustowa.
- 3) Wycieczkę 5 harcerzy 39 W. D. H. z Warszawy do Gdańska Wisłą.
- 4) Wycieczkę 8-iej Drużyny Krakowskiej z Przemysła, Sanem, Wisłą, do Bałtyku.
- 5) Wycieczkę 3 harcerzy I Lubelskiej Drużyny Harcerskiej Wisłą do Gdyni.
- 6) Wycieczka poznańskich Wilków Morskich z Poznania Wartą do Obrzycka, skąd przewieziono łodzi furmanką do Czarkowa i dalszą podróż odbyto Notecią, Kanałem Bydgoskim i Wisłą na Bałtyk do Gdyni.

J. M.

Pogotowie ratunkowe harcerskie zorganizowała IX Częstochowska Drużyna Harcerska pod komendą A. Poliszewskiego podczas odbywającego się w Częstochowie między 7, a 10 ub. m. Zjazdu Eucharystycznego. Ogółem udzielił harcerze pomocy w 657 wypadkach.

Chorągiew Śląska zarządziła wycieczkę 24 instruktorów harcerskich pod komendą harcmistrza M. Łowińskiego do Warszawy, Wileńszczyzny i puszczy Białowieskiej. Celem wycieczki było zycie się wzajemne instruktorów chorągwi śląskiej, oraz poznania kraju.

SPROSTOWANIE.

W numerze 7 — 8 „W. Urz.” w Rozk. Nacz. G. K. M. z dnia 2 maja b. r. podano mylnie liczbę, rozkazu 5, zamiast 6. Również na str. 26 „W. U.” lewa szpalta 9 wiersz od dołu, podano V, miast II Narodowy Zlot Harcerzy.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Telefon 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, Sekretarz Redakcji: Jan MICHALSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2. Centralna Komisja Dostaw Harcerskich. Telefon 145-54. Konto P. K. O. 536.



POTWIERDZENIE DLA WPLACAJACEGO.

Dnia.....
przyjęto wpłatę Zł..... gr.....

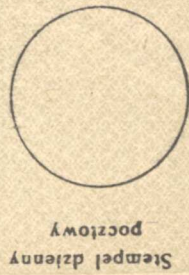
atownie
Złoty

na konto czekowe w Pocz-
towej Kasie Oszczędności **Nr. 536**

Właściciel konta:

Centralna Komisja Dostaw Harcerskich
WARSZAWA

Podpis urzędnika pocztowego:



Stempel dzienny
pocztowy

HARCISTRZ I WIAD. URZĘDOWE DOWÓD WPŁATY.

Wpłatę Zł..... gr.....

uskutecznił(a).....

w.....

ulica, Nr. domu.....

na konto Nr. **536**

dnia..... 19.....



Stempel dzienny
pocztowy

DOWÓD WPISU.

Wpłatę Zł..... gr.....

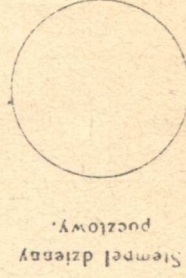
uskutecznił(a).....

w.....

ulica, Nr. domu.....

na konto Nr. **536**

dnia..... 19.....



Stempel dzienny
pocztowy

Urzednik pocztowy ma dowód wpłaty wraz z dowodem
wpisu odłączyć i przestać z wykazem dziennym do
Pocztowej Kasy Oszczędności.

Wypełnić ma wpłacający.

Celem dokonania wpłaty blankietem nadawczym należy wszystkie trzy części blankietu odpowiednio wypełnić i oddać wraz z nadawaną gotówką w urzędzie pocztowym lub w Kasie P. K. O.

Blankiet nadawczy wypełnić można atramentem, drukiem lub pismem maszynowym. Jako datę musi nadawca podać zawsze ten dzień, w którym wpłaca pieniądze.

Urzędnik przyjmujący wpłatę kwituje potwierdzenie dla wpłacającego, a odłączwszy je od dowodu wpłaty i dowodu wpisu, zwraca nadawcy.

Blankietów nadawczych z poprawkami lub przekreśleniami przyjmować nie wolno. Również nie przyjmuje się blankietów nadawczych wypełnionych niewyraźnie lub podartych, oraz takich, na których data wpłaty nie jest wyraźnie wypisana albo nie zgadza się z dniem uskutecznienia wpłaty.

Na odwrotnej stronie dowodu wpłaty można umieszczać krótkie zapiski, które są wolne od opłaty pocztowej, o ile wskazują tylko: imię, nazwisko, miejsce zamieszkania wpłacającego, datę wpłaty, sposób zapisania w księgi, cel i tytuł wpłaty.

Za wszelką inną korespondencję na odwrotnej stronie musi być uiszczona opłata pocztowa.

Miejsce na korespondencję do właściciela
konta za naklejeniem znaczka pocztowego
w wysokości opłaty karty pocztowej.

